



# MIT CZERWONEJ *szminki*

**Pani doktor, mówi się że o atrakcyjności drugiej osoby decyduje uśmiech. Czy jego uroda jest częstym powodem zgłaszania się pacjentów do lekarza stomatologa?**

-Uśmiech wypływa z naszego wnętrza. Można powiedzieć, że uśmiechamy się całym ciałem, jednak objawia się on w pełni poprzez usta i to na nie, tak naprawdę, najbardziej zwracamy uwagę. Oczywiście u podstaw współczesnych przeobrażeń w poglądach na temat atrakcyjności leży zachodnia rewolucja opinii na temat ludzkiego wizerunku oraz roli, jaką odgrywają w życiu człowieka twarz, zęby i uśmiech. Często opisywany w psychologii efekt „pozytywności uśmiechu” przypisać można tezie, iż uśmiechnięta twarz wywala u odbiorców pozytywne uczucia. Ludzie uśmiechnięci odbierani są jako osoby spełnione, szczerze, pogodne, przyjacielskie, atrakcyjne, odnoszące sukces i pewne swoich wartości. To wszystko doprowadziło do zmiany podejścia do leczenia stomatologicznego. W ocenie pacjentów obecnie mniejsza waga przypisywana jest zębom w aspekcie funkcji, większa zaś w kwestii estetyki twarzy i uzębienia.

**Jeśli tak jest i tego właśnie oczekujemy, to co możemy zrobić by uśmiech uwydatnić i upiększyć?**

-W ostatnich latach nastąpiła swoista eksplozja zapotrzebowania na zabiegi z zakresu kosmetyki i medycyny estetycznej takie jak makijaże permanentne, mezoterapie, mezoplastyki czy biorewitalizacje. Ogromną popularnością cieszą się również zabiegi z zakresu medycyny przeciwstarzeniowej np. ostrykiwanie różnorodnymi preparatami naprawczo-regeneracyjnymi (np. na bazie osocza bogatopłytkowego). Musimy jednak pamiętać, że o urodzie i młodzięcym wyglądzie naszej twarzy poza chirurgicznymi korektami, wypełniaczami, zdrowym trybem życia (dieta, odpoczynek) i kosmetykami decyduje także podparcie, jakie dają naszej skórze zdrowe zęby i tkanki przyzębia. Tym ostatnim wychodzi naprzeciw stomatologia estetyczna proponując bardzo liczne możliwości. Możemy zdecydować się między innymi na korygujące kształt, barwę i wielkość zębów licówki czy korony pełnoceramiczne, leczenie próchnicy i chorób przyzębia materiałami nowej generacji, wszczepianie uzupełniających barki zębów implantów dentystycznych czy na niwelowanie przebarwień zębów nowoczesnymi technikami wybielania. Możliwe jest także korygowanie wysokości zwarciowej zębów, ponieważ z wiekiem zęby się ścierają, a w wyniku utraty zębów może obniżyć się wysokość zwarcia w odcinkach bocznych (co obniża wysokość twarzy i nasila zmarszczki). O jakości uśmiechu decyduje także (o czym rzadko wiedzą pacjenci) stan kości, ponieważ tak naprawdę to nie wiek, a warunki kostne decydują o możliwości wszczepienia implantów i następnie wykonanych estetycznych uzupełnieniach pro-

tetycznych. Tak więc upiększenie uśmiechu to nie tylko perfekcyjny makijaż ale realny efekt tego, co w dentyście nazywamy estetyką biało-czerwoną.

**Co, tak naprawdę, nazywamy estetyką biało-czerwoną i jak ją realnie mamy rozumieć? Jakiś podtekst narodo-wo-społeczny czy imperatyw mody?**

-Nie, ani narodowy, ani efekt tzw. „czerwonej szminki”, który często my, kobiety, stosujemy znając następny, dobry estetycznie, wymiar zderzenia z białymi zębami. Estetyka biało-czerwona to w rozumieniu medycznym efekt zdrowych, białych zębów (estetyka biała) oraz zdrowych strukturalnie i czynnościowo dziąseł - przyzębia (estetyka czerwona). Warto sobie uświadomić, że jedno nie istnieje bez drugiego. Nie da się wykonać szczelnych, prawidłowych wypełnień czy koron na zębach bez zdrowych tkanek otaczających - dziąseł. Estetykę białą możemy osiągnąć higienizacją, leczeniem zachowawczym zębów, wybielaniem, leczeniem ortodontycznym, protetycznym, podnoszeniem zwarcia. Estetykę czerwoną poprzez wizyty higienizacyjne (usuwanie osadów, kamienia nazębnego, instruktaże higieny) oraz specjalistyczne leczenie periodontologiczne (zabiegi naprawy i regeneracji tkanek przyzębia, zabiegi plastyczne śluzówkowo-dziąsłowe). Białe zęby oraz piękne, zdrowe, bez obnażeń czy przerostów dziąsła są oznaką nie tylko dobrego wyglądu ale przede wszystkim zdrowego organizmu. Wychodząc naprzeciw współczesnej presji estetycznej w medycynie, w swoim postępowaniu leczniczym stosuję zasadę „Zdrowie Przede Wszystkim” wsłuchując się także w oczekiwania pacjentów. Uważam, że połączenie tak zwanej „Złotej Reguły” (mówiącej o tym, aby leczyć pacjentów w sposób, w jaki sami chcielibyśmy być leczeni z wykorzystaniem najlepszej wiedzy i technologii) z „Platynową Regułą” (wskazującą na leczenie pacjentów także w zgodzie z ich oczekiwaniami, wsłuchując się w ich potrzeby i zapewniając maksimum potrzebnych informacji o przebiegu zaplanowanego leczenia), daje najlepsze efekty kliniczne i zadowolenie pacjentom oraz satysfakcję i spełnienie ich lekarzom.

rozmawiała: Agnieszka Kwaśniak

**Dr n. med. Agnieszka Laskus** - Specjalista I stopnia stomatologii ogólnej, Specjalista II stopnia periodontologii, M.Sc. w implantologii. Praktykę lekarską prowadzi od dwudziestu lat. Jest współwłaścicielką kliniki stomatologicznej Trio-Dent, gdzie leczy pacjentów, prowadzi badania naukowe, szkolenia ale też udziela pomocy osobom, które jej potrzebują.

[www.drlaskus.com](http://www.drlaskus.com) \* [dr@laskus.pl](mailto:dr@laskus.pl)  
Recepcja Kliniki: (+48) 501 143 721